

Wizyta radzieckiego ministra kultury

Na zaproszenie ministra kultury i sztuki, 22 bm. przybyła do Warszawy minister kultury ZSRR — Jekaterina Furcewa. W czasie 6-dniowego pobytu w Polsce min. Furcewa, poza Warszawą, odwiedzi Katowice, Kraków i Zakopane. Gość radziecki przeprowadzi rozmowy z kierownictwem resortu kultury i sztuki i spotka się z przedstawicielami środowisk twórczych i działaczami kultury. Zwiedzi także zabytki oraz zapozna się z pracą placówek kulturalnych i naukowych.

Wczoraj ministra kultury i sztuki ZSRR — Jekaterinę Furcewą przyjął prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz. W czasie spotkania, które upłynęło w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, omówiono sprawy związane z dalszym pogłębieniem i zacieśnieniem współpracy kulturalnej między Polską i Związkiem Radzieckim.

W rozmowie udział wzięli: ze strony polskiej — minister kultury i sztuki — Stanisław Wroński, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Jerzy Kwiatek, ze strony radzieckiej — zastępca kierownika Wydziału Kultury KC KPZR — Zoja P. Tumanowa. Obecny był także ambasador ZSRR w Polsce — Stanisław Pilotowicz PAP

Świat czeka na wynik!

Rozpoczyna się 4 runda poufnych rokowań w Paryżu

We wtorek rozpoczyna się w Paryżu kolejna, czwarta runda poufnych rokowań amerykańsko - północnowietnamskich Obserwatorów w stolicy Francji zadają sobie pytanie, czy przyniesie ona postęp, podobnie jak trzecia runda odbyta w dniach 8-14 stycznia, czy też Stany Zjednoczone ponownie dokonają zwrotu w swojej taktyce.

Nie brak jednakże optymistów którzy nie wykluczają, że Le Duc Tho i Kissinger za kończą rozmowy w ciągu jednego — dwóch dni po czym nastąpi parafowanie porozumienia o zaprzestaniu wojny w Wietnamie. Optymiści opierają swe hipotezy przede wszystkim na stwierdzeniu prezydenta Nixona, iż „zbliza się ku końcowi najdłuższa i najtrudniejsza wojna w historii Stanów Zjednoczonych”.

W niedzielę późnym wieczorem powrócił do Paryża minister spraw zagranicznych TRR RWP i przewodnicząca delegacji tego rządu na paryską konferencję w sprawie Wietnamu, pani Nguyen Thi Binh. Na lotnisku złożyła ona oświadczenie, w którym podkreśliła, że wraca do stolicy Francji z instrukcjami zalecającymi podjęcie wszelkich wysiłków dla podpisania porozumienia o zaprzestaniu wojny i przywróceniu pokoju w Wietnamie.

„Potwierdzamy — mówiła pani Thi Binh — że TRR RWP gotów jest, jeśli porozumienie zostanie podpisane, przystąpić w duchu wzajem-

Obchody Dnia Pracownika Handlu w Poznaniu

Po raz pierwszy centralne obchody Dnia Pracownika Handlu odbywać się będą w Poznaniu. 28 bm. zjedzie do naszego miasta przeszło 500 delegatów ze wszystkich województw, reprezentujących blisko milionową rzeszę Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Usług. Spotkają się oni na akademii w Operze. 150 spośród nich, w tym 12 osób z Poznania, udekorowanych zostanie odznaczeniami państwowymi, resortowymi i związkowymi.

Dla członków ZZPHU z Wielkopolski a jest ich w naszym okręgu 90 tysięcy, zorganizowane zostaną imprezy po województwach i w zakładach pracy. Poza tym 350 wielkopolskich handlowców wyróżnionych zostanie odznakami regionalnymi na koncercie 2 lutego br. (ask)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
23
STYCZNIA
1973

Wydanie A
Rok XXIX
Nr 19 (8991)
Cena 50 gr

Wystąpienie delegatów ZSRR i Polski w Helsinkach

Krystalizuje się program konferencji bezpieczeństwa

Poniedziałkowa sesja wielostronnych rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy była na pewno jedną z najważniejszych od chwili ich rozpoczęcia. Głównymi mówcami byli delegaci Związku Radzieckiego i Polski. Ich wystąpienia utorowały drogę do przełamania rozbieżności w kluczowych sprawach, dotyczących porządku dziennego przyszłej konferencji.

Następnie zabrał głos przewodniczący delegacji polskiej, ambasador Adam Willmann. Stwierdził on, że delegacja polska uważnie przestudiowała wszystkie przedstawione dotąd projekty porządku dziennego.

Szczególnie korzystne szanse osiągnięcia znacznego postępu stwarzają przedstawione w tym dniu przez ZSRR propozycje, umożliwiające ustalenie takiego porządku dziennego, który harmonizowałby z interesami wszystkich uczestników obrad. Projekt radziecki jest bowiem wyrazem realistycznego, konstruktywnego podejścia do postulatów wielu państw i taką właśnie metodę należałoby zastosować w obecnych obradach.

Szef delegacji polskiej stwierdził następnie, że w dyskusji przejawia się zgodność poglądów na temat konieczności ustalenia zasad współżycia w Europie. Polska w wielu de-

klaracjach międzynarodowych wyraziła gotowość kształtowania swych stosunków z innymi państwami, na takich właśnie zasadach.

Szef delegacji polskiej poparł włączenie do porządku dziennego konferencji niektórych posunięć zmierzających do umocnienia stabilizacji zaufania oraz wskazał, że Polska od-

Dokończenie na str. 2

LICZY SIĘ KAŻDY DZIEŃ

Nadal dobre tempo w poznańskich zakładach pracy

W bieżącym roku, przed polskim przemysłem postawiono w poznańskich zakładach pracy wysokie zadanie; dynamika produkcji ma osiągnąć blisko 10 procent w stosunku do roku ubiegłego. Jest to zadanie realne, jednak nakłada na wszystkie zakłady przemysłowe obowiązek rytmicznej pracy — do słownie od początku roku.

Przed dziesięcioma dniami zwróciliśmy się do kilku poznańskich zakładów, reprezentujących różne branże, z pytaniem o zaawansowanie wykonania miesięcznych planów po pierwszej dekadzie stycznia.

Generalnym wnioskiem jaki przedstawiliśmy czytelnikom było stwierdzenie, że zeszłoroczne wysokie tempo produkcji, w pierwszych dniach roku nie osłabło. Jednak w kilku zakładach, w wyniku znacznej absencji chorobowej, powstały niewielkie zaległości.

Czy druga dekada przebiegała równie pomyślnie? Odpowiedzi na to pytanie szukaliśmy w tych samych przedsiębiorstwach.

Okazuje się, że nadal największym problemem jest zna-

Dokończenie na str. 2

Amilcar Cabral został zamordowany

Za kilka tygodni — Amilcara Cabrala mieliśmy gościć w Polsce. Niestety, późnym wieczorem 20 stycznia dosięgła go kula zamachowca. Przed domem w Konakri, zginął jeden z najwybitniejszych współczesnych przywódców Afryki. Na zywano go często „afrykańskim Che-Guevarą”. Mówiono, że przewyższa tamtego realizmem politycznym i umiejętnościami organizacyjnymi.

Zabójstwo Cabrala wstrząsnęło Afryką i światową opinią publiczną. Był on współtwórcą i przywódcą Afrykańskiej Partii Niepodległości Gwinei-Bissau i Wysp Zielonego Przylądka, na czele której stał od 1959 r. i kierował walką o wyzwolenie z kolonializmu portugalskiego. (PAP)

Dla komunikacji miejskiej



O sprawności komunikacji miejskiej decyduje nie tylko odpowiednio opracowany rozkład jazdy i liczba pojazdów. Także stan i wyposażenie zaplecza. Dla umożliwienia szybkiej likwidacji awarii na trasach tramwajowych, Warszawa otrzymała ostatnio specjalny wóz firmy Mercedes-Schoerling, który może jeździć zarówno po szynach, jak i po jezdni. Tego rodzaju pojazd przydałby się i w innych naszych miastach, posiadających tramwaje.

Na zdjęciu: nowy wóz w akcji.

CAF — fot. Rozmysłowicz

Narada sekretarzy organizacyjnych KW PZPR

22 bm. pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Edwarda Babiucha odbyła się narada sekretarzy organizacyjnych komitetów wojewódzkich poświęcona ocenie dotychczasowego przebiegu kampanii sprawodawczo-wyborczej w partii.

Podstawą do dyskusji stała się informacja złożona przez członka Sekretariatu KC, kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Zdzisława Zandarowskiego.

Zabierając głos na zakończenie narady, Edward Babiuch wskazał na pomyślny klimat towarzyszący kampanii, która stanowi ważki element w kierunku dalszego umacniania ideologicznego, wzmocnienia kadrowego oraz zwiększenia aktywności szeregowych partii. Cechą charakterystyczną kampanii jest jej konkretność w poszukiwaniu dróg i metod zmierzających do dalszej, pomyślnej realizacji programu społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju. (PAP)

„Dni Warszawy” w Rumunii

W związku z 28 rocznicą wyzwolenia Warszawy w Bukareszcie zorganizowano w dniach od 16 do 31 bm. „Dni Warszawy”, którym towarzyszą różne interesujące imprezy i wystawy.

Le Thanh Nghi na Kremlu

Wicepremier ZSRR Władimir No wиков przyjął w poniedziałek na Kremlu członka Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu, wicepremiera DRW Le Thanh Nghi i przeprowadził z nim rozmowę, która upłynęła w przyjacielskiej atmosferze.

Dalsze ofiary w Irlandii

W Irlandii Północnej nie milkną strzały. W nocy z niedzieli na poniedziałek w miejscowości Armagh, położonej 18 km od Belfastu, zginął policjant, a w pobliżu Portadowna poniosła śmierć 18-letnia dziewczyna.

Czechosłowacka wizyta w ARE

Minister spraw zagranicznych CSRS Bohuslav Chmoupek udał się w poniedziałek z oficjalną wizytą do Arabskiej Republiki Egiptu. Zaproszony on został przez ministra spraw zagranicznych ARE

Konferencja ministrów EWG

W siedzibie EWG w stolicy Belgii rozpoczęła się konferencja ministrów rolnictwa i leśnictwa krajów EWG. Przypuszcza się, że będzie to maratonowa sesja. Głównym jej tematem jest sprawa przy-

Ze zjazdów powiatowych ZSL

Możliwości przyspieszenia rozwoju wsi

W Wielkopolsce odbywają się powiatowe zjazdy Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, podczas których m. in. dokonuje się wyboru władz powiatowych i delegatów na zjazd wojewódzki i VI Kongres ZSL.

Do tej pory takie zjazdy odbyły się w powiatach: wolsztyńskim, jarocińskim, lesz-

czyńskim, rawickim, a w ubiegłą niedzielę w powiatach: kościańskim, gnieźnieńskim i słupeckim. W zjazdach w Lesznie i Kościanie brał udział członek Prezydium, sekretarz NK ZSL Bolesław Strużek, a w jeździe jarocińskiej — członek Sekretariatu NK — Zygmunt Surowiec.

Dyskusje zjazdowe koncentrują się głównie wokół zagadnień gospodarczych powiatów i spraw wewnątrzorganizacyjnych Stronnictwa. Delegaci, zapoznając się z programami rozwoju gospodarczego swoich regionów, prezentowanymi przez członków prezydium PRN, deklarują swój udział w przyspieszeniu procesów postępu na wsi. Zgłaszano już konkretne zobowiązania produkcyjne i czyny społeczne w odpowiedzi na apel Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu w sprawie dodatkowej produkcji.

W tym tygodniu odbywają się kolejne zjazdy powiatowe ZSL: we Wrześni, Międzybuzem, Środzie i Śremie. Zjazdy zostaną zakończone w całym województwie do 19 lutego br. (emp)

Proces polityczny w Grecji

W Atenach rozpoczął się proces 17 osób oskarżonych o przestępstwa nie spisku przeciwko obecnemu reżimowi. Wśród oskarżonych znajdują się dwie osoby, którym zarzuca się przynależność do zdelegalizowanej w Grecji Partii Komunistycznej. Grozi im kara śmierci.

P. Mladenow w NRD

Do stolicy NRD z kilkudniową oficjalną wizytą na zaproszenie szefa dyplomacji tego państwa Otto Winzera przybył w poniedziałek bułgarski minister spraw zagranicznych Petyr Mladenow.

Palestyńczycy u Papieża?

Bejrucki dziennik „Al-Nahar” informuje, że do Watykanu uda się wkrótce delegacja palestyńska go ruchu oporu, aby spotkać się z papieżem Pawłem VI.

LOGODA

PIHM przewiduje na dziś zachmurzenie duże z lokalnymi wiekami przejaśnieniami i rozproszonymi opadami. Miejscami opady drobnej śniegu, na zachodzie mroźnej mżawki, powodującej głoledź. Rano na zachodzie mgły lub zamglenia. Temperatura maksymalna od -7 na wschodzie do około -3 w centrum i do -12 na północnym zachodzie. W ciągu dnia możliwy spadek temperatury. Wiatry na zachodzie słabe, na północnym i południowym silniejsze. W kierunku południowo-wschodnim. Moga one powodować na wschodzie zamiecie.

Kombinat na który czeka kraj

Rogatki prowincjonalnego miasteczka. Któż nie zna tego widoku? Rudery, małe ogródki, śmietniki. Symbol sennej vegetacji bez przyszłości. Nie taki jednak pejzaż przykuł moją uwagę, gdy niedawno wychodziłem z Koła ulicą Toruńską. Bo oto na skraju tego miasta wyrzuciły w niebo rządy potężnych, betonowych kolumn. Zepchnęły w cień to, co stare. Powstał już zarys, szkielec olbrzymiej budowl. Wokół szereg mniejszych, na wpół wzniesionych obiektów. Rozkopy, stopy żwiru, prefabrykatów, cegieł. 16-hektarowy plac. Hałas spychaczy, betoniarek, dźwigów. Rojno od pospiesznie krzątających się ludzi.

Pierwszy w kraju

Efekty ich pracy widoczne są każdego dnia. Rozpoczęli budowę w sierpniu 1972 roku, a zakończą ją, jeśli plan będzie równie dobrze wykonywany i przekraczany jak do tej pory, prawdopodobnie w grudniu tego roku. Jest to tempo właściwe bez precedensu. Tak jak bez precedensu jest sama inwestycja, zlokalizowana w Kole. To pierwszy tego typu kombinat mięsny w kraju. Dla ścisłości dodać trzeba, że podobny kombinat powstanie też w Elku, lecz będzie mniejszy i zostanie oddany do użytku później.

Na kolski kombinat czeka cały kraj. Będzie on największym w Polsce producentem wyrobów mięsnych, o kluczowym znaczeniu dla rynku. Liczby, obrazujące wielkość produkcji, mówią same za siebie. O ile surowiec będzie zapewniony, roczna, tylko jednozmianowa produkcja wyniesie 60 tysięcy ton różnego rodzaju wyrobów. Trzeba będzie na to w skali roku: 465 000 sztuk świń, 110 000 — bydła, oraz 80 000 — cieląt i owiec. Co minutę zabijane będą mniej więcej cztery świni.

Kombinat budują firmy polskie i zagraniczne. Sprowadza się najnowsze maszyny i urządzenia z przodujących krajów świata. Brudną harówkę tradycyjnego „mięśniarza” zastąpią w kolskim kombinacie w pełni zautomatyzowane taśmy produkcyjne, pulpity sterownicze, elektronika. Inwestycja ta — konkretny wyraz śmiałej polityki gospodarczej kierownictwa partii i rządu i jedna z form realizacji uchwał VI Zjazdu PZPR — nakłada ogromną odpowiedzialność na całe społeczeństwo Koła i powiatu, na fachowców, a przede wszystkim na organizację partyjną tego terenu. Powodzenie wielkiej inwestycji zależy od inicjatyw, pomysłowości i wysiłków głównie miejscowego środowiska.

Rolnictwo w nowym świetle

Będąc na Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Kole 18 bm. wysłuchałem dyskusji w zespole problemowym do spraw rolnictwa. Powiedzieć, że z zainteresowaniem, to mało. Wprowadziła ona bowiem w istotę wręcz rewolucyjnych, postępowych przemian w powiecie, które pociągnie za so-

Z Kraju Rad

NOWE ODKRYCIA GEOLOGICZNE

Ponad 120 nowych bogatych złóż ropy naftowej, gazu ziemnego, węgla, siarki i apatytów odkryto w tym roku na Syberii, Sachalinie, Półwyspie Kola i w Jakucji. Stało się to możliwe dzięki zastosowaniu przez radzieckie ekipy geologiczne najnowszych metod poszukiwawczych oraz doskonałego sprzętu technicznego.

MIESZKANIA DLA MILIONÓW

Związek Radziecki zajmuje pierwsze miejsce w świecie pod względem ilości mieszkań oddawanych co roku do użytku. W ciągu ostatnich 15 lat do nowych mieszkań wprowadzili się prawie połowa ludności zamieszkującej Kraj Rad. W latach bieżących planują warunki mieszkaniowe polepszyć sobie dalsze 60 milionów obywateli.

ba kombinat. Odsłoniła mechanikę uwarunkowań i zależności społeczno-gospodarczych pomiędzy rolnictwem a przemysłem.

Bazą dla kombinatu, wymagającego tak znacznych ilości surowca, będą okoliczne powiaty, ale przede wszystkim — kolski. Na gospodarstwach państwowych i rolników indywidualnych spadają więc zdwojone obowiązki i zarazem ogromne możliwości zbytu. Dla producentów zwierząt rysuje się nie znana dotąd szansa rozwoju. Szansa, która każe widzieć miejscowe rolnictwo w nowym świetle, z dystansu twórczego niezadowolona.

Lepiej teraz widać, przez pryzmat potrzeb surowcowych kombinatu, dotychczasowe zaniedbania. Zaostriżył się na wsłuch głoś mechanizacji i nowoczesności. W dyskusji sporo krytycznych słów wypowiedziano o słabych usługach, m. in. kółek rolniczych. Kombinatu, jak to zauważył w dyskusji jeden z naczelników gmin, niepomniecznie podnosi autorytet zawodu rolnika. W każdym razie wszyscy odpowiedzialni w powiecie za produkcję rolną muszą się ostro wziąć do pracy, aby przyniósł efekty zakład, na którego budowę wydano przeszło 2,1 miliarda złotych i na który liczą konsumenci całego kraju.

Zakład szuka młodych

Inwestycja pchnie zresztą naprzód również samo miasto. Kombinatu uczestniczy bowiem w kosztach budowy żłobka, przychodni, przedszkola, szkoły, w rozbudowie ulicy Toruńskiej. We własnym zakresie wznosi 8 budynków mieszkalnych na 600 mieszkań łącznie. Są to dla miasta nieocenione wartości, zwłaszcza jeśli dodać do tego jeszcze fakt, że w kombinacie będzie około 1200 miejsc pracy.

Liczba tych miejsc wydaje się niewspółmiernie mała w stosunku do wielkości produkcji. Zastępca dyrektora Zakładów Mięsnych w Kole — Leopold Trafny jest zdania, że liczba zatrudnionych nie obrazuje już potencjału nowoczesnego, zautomatyzowanego zakładu przemysłowego, jakim będzie kombinat. Postęp techniczny dewaluje tego rodzaju kategorie myślenia. Taśmy

produkcyjne w pełni zmechanizują tzw. ubojnię, magazyny jak i wszelkie inne oddziały. „Serce zakładu” będzie elektroniczny system kontrolno-wagowy.

Tego rodzaju urządzenia, jak i proporcjonalnie małe zatrudnienie, ułatwiają organizacyjne oprowadzanie pracy. Będzie ona czysta i nie angażująca sił fizycznych, lecz zarazem będzie wymagała zupełnie nowych kwalifikacji, nie znanych dotąd w kraju w tym zawodzie. Tu wyłania się dla organizacji partyjnej i dyrekcji kombinatu, jedno z najistotniejszych w tej chwili zadań: zorganizowanie i przygotowanie kadr.

320 młodych ludzi uczy się już dla kombinatu w szkołach zasadniczych i 80 — w technikum. Naukę niektórym skrócono, bo potrzebni będą już za rok, przy rozruchu. 20 studentów w różnych uczelniach kraju ma z kombinatu stypendia fundowane. Szczególnie potrzebni są automatycy, elektrycy, elektrotechnicy, i to z praktyką. Specjalistów weryfikuje się z całej Polski, szkoli się ich za granicą.

Zakład poszukuje ludzi młodych, prężnych, łatwo chłonących nowości techniczne. Zapewnia im dobre warunki życiowe startu i możliwość szybkiego awansu. Jedno miejsce pracy kosztować będzie kombinat średnio około 2 mln złotych. Miejscowy ZMS objął patronat nad budową. Aktywiści są stale w kontakcie z dyrekcją, wyszukują młodych, kierują ich do zakładu.

I Sekretarz KP PZPR w Kole Zenon Majtka zauważył, że przecież nie tylko kombinat — choć jest on sprawą priorytetową dla całej organizacji partyjnej powiatu — stanowi tutaj o przyspieszeniu, lecz coś jeszcze ważniejszego: ludzkie postawy. Świadoma dyscyplina i stałe podwyższanie wydajności pracy. To właśnie dzięki tej samorządnej aktywizacji załogi zakładów pracy powiatu w ramach akcji 20 miliardów wykonanych dodatkową produkcję wartości prawie 46 mln złotych. Dzięki takim ludziom można z optymizmem myśleć o przyszłości Kolskiego jak i o powodzeniu wielkiej inwestycji tego regionu.

MARCIN BAJEROWICZ

Refleksje z sali sądowej

Inwentura czy fikcja?

czła bowiem magazyn przed jego zamknięciem. Wspólne opuszczanie magazynu przez inwentaryzatora i magazyniera (czyli kontrolera i kontrolowanego), wspólne zamykanie drzwi, plombowanie, a nadto podział kluczy — te powszechnie znane metody prawidłowego spisu — były wówczas w DOKP całkowicie ignorowane.

Opisane praktyki w połączeniu z niedostateczną wnikliwością inwentaryzatorów powodowały, że wyniki kolejnych spisów umacniały dobrą opinię o starszym magazynierze Olejniczaku. A ten tymczasem na lewo i prawo sprzedawał gabardynę, która była przeznaczona na mundury i płaszcze kolejarzkie. Rozpoczął w 1967 roku, sprzedając 18 kuponów Tertosjanowi H. (jego sprawę i innych paserów włączono do odrębnego postępowania).

Pieniądze uzyskiwane z tego przestępstwa — powiedział przed Sądem oskarżony Olejniczak — wydawałem na lekarstwa, owoce, słodycze i gry liczbowe. Sądziłem, że wygram większą kwotę i wyrównam niedobór...

Na szczęście znalazła się osoba, która uratowała honor kontroli wewnętrznej DOKP. Mowa o Eugenii M., która w sierpniu 1971 roku objęła stanowisko kierowniczki grupy magazynowej magazynu głównego. Kilka miesięcy później

Czy życie prywatne w Stanach Zjednoczonych otoczone jest tajemnicą? Jak ono wygląda w kraju, gdzie nie istnieje dowody osobiste i obowiązek meldowania, gdzie można przemierzyć tysiące mil, mieszkać w dziesiątkach hoteli nie będąc indagowanym o jakikolwiek dowód tożsamości?

W ciągu ostatnich pięciu dni złożyło wizytę w moim domu dwóch młodych ludzi o miłej i budzącej zaufanie powierzchowności oraz uroczą młodą kobietą. Wypytywali o sąsiadów: jak żyją, co robią, czy przyjmują gości, czy prowadzą dom otwarty, czy są oszczędni? Byli niemile zdziwieni, kiedy okazało się, że moja wiedza o sąsiadach ogranicza się do charakterystyki ich psa, wspólnego owczarka alaskiego, którego często spotykam na spacerze.

Kilka dni później przypadkowo natrafiłem na reportaż Johna Barbour w „Chicago Tribune” o ludziach zajmujących się zawodem, za dobre pieniądze, ustalaniem charakterystyk swoich bliźnich dla potrzeb przeróżnych instytucji: banków, firm ubezpieczeniowych oraz instytucji kredytowych. Potem wertowa-

Tajemnica na sposób amerykański

łem grube foliały stenogramów z debat w Kongresie Stanów Zjednoczonych i odniosłem wrażenie, iż trudno będzie oddać egzotykę życia prywatnego przeciętnego obywatela USA.

Ludzie przychodzący oficjalnie w biały dzień i wypytujący o szczegóły życia prywatnego sąsiadów stanowią skromną część olbrzymiej armii zbieraczy wiadomości na temat życia osobistego, zawodowego a nawet małżeńskiego obywateli amerykańskich.

Kiedy Amerykanin otrzymuje pracę musi wypełnić kwestionariusz podatkowy zawierający szczegóły na temat, o których nie rozmawia nawet z żoną. Natarczywość władz staje się bardziej brutalna z chwilą kiedy Ameryka

nie posiada jednego, wyłącznego banku informacji o swych obywatelach (aczkolwiek jest na dobrej drodze do tego celu). Posiada natomiast szereg niezależnych ośrodków zajmujących się zbieraniem dobrych i złych informacji o swych obywatelach.

Urzędy podatkowe dążą do ustalenia najdrobniejszych nawet szczegółów dotyczących zarobków i wydatków obywateli amerykańskich, co im się nie zawsze udaje, jeśli chodzi o zyski i podatki wielkich korporacji. Władze policyjne skrzętnie odnotowują i zachowują opisy wykroczeń swych obywateli.

Sklepy, w których Amerykanin kupuje na kartę kredytową (a większość z niej korzysta) znają dobrze wielkość wydatków swych klientów. Bank, który udziela kredytu na zakup samochodu (a tylko nieliczni kupują za gotówkę) doskonale orientuje się jak często petent, który zgłosił się po pożyczkę, upija się, czy ma jakiegokolwiek złe przyzwyczajenia, które mogłyby mu utrudnić karierę zawodową.

W obsłudze kredytu cztery amerykańskie wielkie banki dysponują 2500 biurami i ponad 20 tysiącami agentów, trudniących się ustalaniem i sprawdzaniem przeróżnych szczegółów z życia prywatnego obywateli USA.

Ameryka jest krajem ludzi podróżujących i zmieniających często miejsce zamieszkania. W rezultacie Stany Zjednoczone tworzą społeczeństwo, które jest dla siebie obce w stopniu niespotykanym w innych krajach. W miarę jak proces ten się nasila, zakłada nie prywatnych kartotek staje się warunkiem funkcjonowania jakiegokolwiek instytucji kredytowej bądź ubezpieczeniowej. Praktyka ta, w jakimś sensie usprawiedliwiona, przekształca się dla wielu ludzi w absolutny koszmarny.

Towarzystwo ubezpieczeniowe nie ubezpieczy samochodu alkoh-

Dokończenie na str. 4

JERZY GÓRSKI

Obrazy do naszych M-3

Znamienną cechą naszych czasów, widoczną obecnie szczególnie w sferze kultury, staje się zwrot w stronę odbiorców. Kryje się w nim może niebezpieczeństwo komercjalizacji sztuki, ale zawiera się też szansa powstania sztuki potrzebnej społeczeństwu, takiej na którą ono samo zgłasza swe zapotrzebowanie.

Do takich wniosków skłania m. in. również wystawa w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki malarstwa Krystyny i Ryszarda Skupinów. Wystawa bar-

dzo znamienna dla tych właśnie tendencji, nastawiona na maksymalny dialog ze swym odbiorcą, zwracająca się do niego z konkretną ofertą malarstwa optymistycznego w działaniu i dekoracyjnego, z wyraźnym przeznaczeniem do naszych M-2, M-3 i M-x.

Krystyna Skupinowa prezentuje tu ledwie aluzyjne w słownictwie do rzeczywistości malarstwo marzeń natury, Ryszard Skupin pejzaże z wybrzeży Jugosławii i Hiszpanii pełne słońca, morza i reminiscencji ze starej architektury. (ob)



Na zdjęciu: jeden z typowych obecnie dla malarstwa Ryszarda Skupina pejzaży z południa.

Fot. — „Głos”

nie można wykluczyć, że niedobór w obuwu istniał od dawna (...) Przewód sądowy wykazał, że prócz oskarżonego inne osoby miały dostęp do towarów znajdujących się w magazynie, a nadto, że nie tylko oskarżony był materialnie odpowiedzialny za mienie składowane w tym magazynie (...) W tej sytuacji brak dostatecznych dowodów do wykazania, że jedynie oskarżony ponosi winę za niedobór w wysokości 82 tys. zł...“.

W związku ze stwierdzeniem, dotyczącym innych osób materialnie odpowiedzialnych, wymaga ujawnienia kolejnej zła praktyka, stosowana wówczas w DOKP. Chodzi o niewłaściwe obsadzanie stanowisk zastępców magazynierów. W toku postępowania karnego okazało się, że niektórzy zastępcy w ogóle nie wiedzieli, iż... zajmują takie stanowiska i są materialnie odpowiedzialni; bądź też wiedzieli, lecz objęli te stanowiska bez dopełnienia odpowiednich formalności prawnych, co uniemożliwiało obciążanie ich niedoborami.

Zaniedbania w organizacji pracy i kontroli wewnętrznej jak widać nie tylko sprzyjały popełnianiu nadużyć, ale również ich niewykrywalności i bezkarności sprawców. Piszęmy to, używając czasu przeszłego — bowiem po tak przykrych doświadczeniach jak w sprawie Olejniczaka, przystąpiono chyba w DOKP do uzdrawiania gospodarki magazynowej.

MICHAŁ ŁUCZAK

Powrót do tapet?

Tapety stały się ostatnio artykułem poszukiwanym na całym świecie. Nawrót „tapetowej” mody do naszych mieszkań ma swój sens i uzasadnienie ekonomiczne. Ich zastosowanie podnosi estetykę wnętrza i standard mieszkań, a w nowym budownictwie skraca cykl tzw. robót wykończeniowych, dając poważne oszczędności w materiałach i robociznie oraz zapewnia dłuższą świeżość ścian.

Światowa produkcja tapet, dostosowując się do wymagań klientów, rozwinęła się nie tylko ilościowo, ale przede wszystkim jakościowo. Rozszerzono liczbę gatunków, polepszone estetykę wzorów i trwałość barw, wykorzystano tworzywa sztuczne, dzięki którym uzyskano idealnie gładką fakturę i wodoodporność (tapety te można wielokrotnie zmywać).

Tapety tego typu, choć kosztowne, stały się już popularne za granicą, a i u nas są poszukiwane przez remontujących stare mieszkania, względnie za gospodarujących nowe. Do niedawna jednak jedyną możliwą drogą był zakup zagraniczny lub za pośrednictwem PKO (Polskiej Kasy Opiekli). W grudniu ubr. ukazała się w sprzedaży pierwsza partia wodoodpornych tapet pokrytych polichlorkiem winylu, importowanych z Rumunii przez Centralę Handlu Artykułami Papierniczymi. Centrala ta zapowiada dalsze większe zakupy.

Import nie jest jednak jedynym źródłem zaopatrzenia na naszym rynku. Produkuje się tapety również w kraju — około 15 milionów metrów kwadratowych rocznie. Jedynym ich krajowym wytwórcą są zakłady w Gnaszynie koło Częstochowy. Tapety te nie są wodoodporne, a choć znacznie tańsze od importowanych i dobrze zachowujące kolor, nie cieszą się uznaniem odbiorców. Budownictwo zużywa ich poniżej 3 milionów metrów kwadratowych rocznie; reszta — przeznaczona dla specjalistycznych spółdzielni zajmujących się remontami mieszkań i dla odbiorców indywidualnych — nie znajduje w pełni nabywców.

Dążąc do zaspokojenia rzeczywistych potrzeb rynkowych, zakupiono w roku ubiegłym w Wielkiej Brytanii komplet urzędów do produkcji wysokiej jakości tapet. Zainstalowanie tych urządzeń podniesie zdolności produkcyjne gnaszyńskiej fabryki do 28 mln m kw rocznie, rozszerzając asortyment wyrobów o szczególnie poszukiwane tapety zmywalne.

Ale czy poszukiwane, zawsze znaczy — najlepsze?

Powszechne wśród klientów pojęcie jakości tapet nie pokrywa się tu z rzeczywistością. Jak się okazuje, produkowane obecnie w kraju tapety papierowe mają swoje godne uwagi — zalety. Próby i doświadczenia, przeprowadzone w pracowni badawczej — wdrożeniowej poznańskiego „Miestoprojektu” wykazały, że właśnie polskie papierowe tapety pod pewnymi względami górują zdecydowanie nad swymi plastikowymi konkurentkami. To co uważa się często za ich wadę — porowatość i wodochłonność — jest w istocie wartościową zaletą. Odnosi się to szczególnie do nowego budownictwa uprzemysłowionego, w którym wielokrotnie elementy betonowe zastąpiły tradycyjną cegłę i materiały ceramiczne. Papierowe tapety właśnie dzięki swej porowatości i zdolności wchłaniania wilgoci regulują mikroklimat mieszkań w betonowych murach; nie dopuszczają do nadmiernego wysuszenia atmosfery w pomieszczeniach.

Ma to olbrzymie znaczenie dla zdrowia i samopoczucia mieszkańców, szczególnie tam, gdzie działa centralne ogrzewanie. Nie zdajemy sobie na ogół sprawy z tego, że nasze zle samopoczucie, czy dolegliwości dróg oddechowych późną jesienią, wynikają z rozpoczęcia okresu ogrzewania mieszkań, z gwałtownego osuszania powietrza przez grzejniki. Pa-

pierowe tapety w znacznym stopniu ograniczają to zjawisko. Tej zaś zalety nie mają właśnie tapety z tworzyw sztucznych.

Zbyt wiele uwagi przypisuje się na ogół także możliwości zmywania plastikowych tapet, które dzięki temu mogą służyć przez wiele lat (aż do znużenia). Przecież malowane mieszkania także trzeba odświeżać co 4—5 lat, można więc w podobnych okresach kłaść nowe papierowe tapety, kilkakrotnie tańsze od importowanych. Robota jest przy tym niewspółmiernie lżejsza i łatwiejsza niż przy malowaniu. Można ją wykonywać samemu (w NRD tradycyjnie robią to kobiety) i stopniowo — ścianą po ścianie — bez uciążliwego sprzątania „po malarzach”. Pracę tę ułatwiają odpowiednie kleje, nie pozostawiające śladów w miejscu łączenia pasków tapety. W dodatku nową tapetę można kłaść na starą (bez zdzierania) dzięki czemu uzyskuje się nie tylko gładszą powierzchnię ścian, ale — co ważniejsze — grubszą warstwę izolacyjną na betonowej ścianie.

Nie bez kozery nasi zachodni sąsiedzi w NRD właśnie papierowymi tapetami wykończają obecnie wszystkie mieszkania oddawane do użytku w budownictwie uprzemysłowionym. Warto więc chyba i u nas zrewidować powszechną opinię o rodzimej produkcji tapet i spopularyzować ich zastosowanie.

WITOLD de MEZER

„Polska-73” miejscem spotkania zbieraczy z całego świata

Olbrzymie zainteresowanie na całym świecie wzbudziła zapowiedź zorganizowania w Poznaniu — z okazji Roku Kopernikowskiego — międzynarodowej wystawy filatelistycznej pt. „Polska-73”. Świadczą o tym liczne publikacje w prasie fachowej w różnych krajach, a przede wszystkim napłynięcie do Komitetu Organizacyjnego 1296 zgłoszeń indywidualnych.

Który i czyj zbiór znajdzie się ostatecznie na wystawie, mającej się odbyć w Poznaniu w okresie od 19 sierpnia do 2 września br. — o tym zadecyduje 41-osobowe jury. W każdym razie w końcu lutego będzie już wiadomo, jakie kom-

plety znaczków będą eksponowane.

Poszerzył się także krąg komisarzy wystawowych. Jest ich obecnie 52, gdyż ostatnio zgłoszeni zostali komisarze m.in. z Boliwii i Iraku.

Jak informowaliśmy, obok ekspozycji zbiorów tematycznych, na wystawie zorganizowany będzie salon honorowy. Tutaj wystawi się szereg zbiorów zaakceptowanych poza konkursem. Będzie to szczególnie atrakcyjna dla zwiedzających ze względu na wartość i charakter eksponowanych tutaj znaczków. Kustosze zbiorów królewskich przywiezie do tego salonu część zbioru królowej Wielkiej Brytanii — Elżbiety II. Znajdzie się tu też wystawiony zbiór księcia Rainiera III z Monako, zbiory niektórych muzeów i rządów pocztowych m.in. Wrocławskiego Muzeum Poczty oraz Narodowego Muzeum Filatelistycznego W. Brytanii. Do tego działu zgłoszono 17 zbiorów. Będą w salonie honorowym także eksponaty zbieraczy indywidualnych. Już dzisiaj można wymienić jedyny na świecie zbiór znaczka polskiego z 1860 roku, należący do p. Mirosława Bojanowicza z Londynu oraz słynny na świecie i wielokrotnie nagradzany komplet znaczków rosyjskich i radzieckich Samuela Blechmana z Moskwy. Ma być także reprezentowany zbiór Brytyjskiego Towarzystwa Filatelistów, zawierający znaczki Anglii i jej byłych kolonii.

W okresie trwania wystawy „Polska-73” odbędzie się w Poznaniu szereg imprez filatelistycznych i towarzyszących imprezie. Ich program jest jeszcze ustalany. Już dzisiaj wiadomo jednak, że w końcu sierpnia zbierze się w Poznaniu kongres Międzynarodowego Związku Dziennikarzy Filatelistycznych, którego siedzibą jest Haga. Również w Poznaniu obradować ma sympozjum Międzynarodowego Związku Ekspertów Filatelistycznych (z Paryża).

Olbrzymie zainteresowanie ekspozycją poznańską wykazuje Polonia, zwłaszcza amerykańska i australijska. Informacje o wystawie są tam skrzętnie przedrukowywane. Planuje się też zbiorowe wycieczki do Poznania w okresie trwania imprezy.

Nic w tym dziwnego. „Polska-73” będzie bowiem drugą co do wielkości imprezą tego typu. Wyprowadza ją do tej pory tylko wystawa „Praga-68” na której zakres ekspozycji był nieco większy. (c)

JERZY GÓRSKI

Nic poza ligą?

Na sportowej mapie Polski, województwo poznańskie wraz z Poznaniem, zajmuje jedno z czołowych miejsc. Sportowcy, zarówno młodzi jak i starsi, zajmują na każdych mistrzostwach Polski, czy w rozgrywkach ligowych wysokie pozycje. Jesteśmy obok Warszawy i Katowic najbardziej usportowionym okręgiem w naszym kraju.

Wysoka pozycja naszych sportowców i fakt, że tak dużo tu kibiców rozmiłowanych w sporcie, żeby wspomnieć choćby mecze piłkarskie Lecha, nie znajdują jakoś uznania u władz polskiego sportu i poszczególnych związków sportowych. Kiedy przegląda się kalendarz najważniejszych imprez sportowych w 1973 roku, w jakich będą startowali Polacy, trudno w rubryce organizator, doszukać się nazwy stolicy Wielkopolski, nie mówiąc już o którymś z mniejszych ośrodków naszego województwa. Właściwie poza kilkoma meczami hokeja na trawie w obsadzie międzynarodowej, regatami wioślarskimi i kolarskimi mistrzostwami Polski w jeździe indywidualnej na czas, nie zobaczymy w naszym mieście nic więcej.

Naturalnie odbywać się będą rozgrywki ligowe w różnych dyscyplinach. Ale przecież i poznańscy kibice chcieliby zobaczyć również zawody w obsadzie międzynarodowej, na własne oczy oglądać występy znanych i reprezentujących wysoką klasę zawodników.

Dlatego centralnie władze sportowe tak po macoszemu traktują Poznań przy rozdziale interesujących imprez międzynarodowych?

Lekkoatleci tłumaczą to brakiem w stolicy Wielkopolski tartanu. Od momentu położenia tartanu na stadionie Skry w Warszawie, uwarło się przekonanie, że tylko tam można zorganizować poważne zawody, gdyż zagraniczni lekkoatleci nie będą na innej nawierzchni startować. Przeglądając jednak doniesienia agencyjne z zagranicy często można napotkać na opis zawodów lekkoatletycznych z udziałem nawet mistrzów olimpijskich, rozgrywanych na zwykłej — żużlowej nawierzchni. A więc, dlaczego nie w Polsce?

Władze piłkarskie tłumaczą się brakiem w Poznaniu stadionu mogącego pomieścić sto tysięcy publiczności, a przedstawiciele dyscyplin tzw. halowych stwierdzają, że dopóki w naszym mieście nie będzie hali z prawdziwego zdarzenia, nie możemy liczyć na ciekawsze imprezy.

Na szczęście ten ostatni argument, już za kilkanaście miesięcy straci aktualność. W Parku Kasprowicza powstaje piękna hala widowiskowo-sportowa, w której będzie można organizować imprezy o największym ciężarze gatunkowym z mistrzostwami Europy i świata włącznie. A propos hali. Po powrocie z urlopu z zaskoczeniem przeczytałem list poznańskiego literata Przemysława Bystrzyckiego, który na łamach tygodnika „Kultura” potępiał w czambuł pomysł budowy w Poznaniu hali widowiskowo-sportowej. Hala jest na szczęście w realizacji, ale chyba nie po sportowemu jest „gwizdać” na finiszu.

Wracając do spraw sportowych, chciałbym zasugerować jeszcze jeden problem, związany z kalendarzykiem imprez. Wydaje się, że już teraz trzeba zacząć zabiegać o przyznanie Poznaniu ciekawych, międzynarodowych zawodów na 1974 rok, a zwłaszcza otwarcie nowej hali, powinno być połączone z zawodami o wysokiej randze sportowej.

MACIEJ STABROWSKI

W kraju i na świecie

W pierwszym, ćwierćfinałowym meczu pucharu Europy w piłce ręcznej meczem, drużyna Frisch Auf Goeppingen (NRF) pokonała u siebie Hellas Sztokholm 19:13 (11:7).

Międzynarodowy turniej w piłce ręcznej rozegrany w Krakowie, zakończył się zwycięstwem szczyplorolistów Wawelu Kraków, przed Gwardią Opolo, AZS-em i PZi Sotia.

W konkursie skoków rozegranym na 90-metrowej skoczni w Engelbergu (Szwajcaria), zwyciężył Fin — Kariyko przed Skarsem (Szwajcaria) i Schmidtem (Szwajcaria). Szóste miejsce zajął Tadeusz Pawłusiak.

Władysław Komar doznał kolejnej porażki na miłągny lekkoatletycznym w Los Angeles. W pchnięciu kulą zwyciężył Feurbach 21.14 m, wyprzedzając Woodsa i Oldfielda. Komar rezultatem 18.73 m, zajął czwarte miejsce.

Mistrzem świata w boksie zawodowym w wadze koguciej został Meksykanin Romeo Anaya, który w Panamie pokonał obrońcę tytułu, reprezentanta Panamy — Enrique Pindera, przez ko w trzeciej rundzie.

W rewanżowym, towarzyskim meczu bokserskim, rozegranym w Nowosybirsku, miejscowe Dynamo zremisowało z Gwardią Gdańsk 10:10. Pierwszy pojedynek tych zespołów zakończył się porażką gdańszczan 14:8.

Bolszejowie mistrzostwa Europy w konkurencji dwójek, rozgrywane w miejscowości Cervinia (Włochy), zakończyły się zwycięstwem reprezentantów NRF, którzy zajęli dwa pierwsze miejsca. Na trzeciej pozycji uplasowała się osada austriacka.

Na średniej skoczni w Wiśle odbyły się mistrzostwa Śląska w skokach narciarskich. Pod nieobecność Pawłusiaka, Hull i Tajnera, pierwsze miejsce zajął Jan Bieleń — LKS Skrzyszów. Szczyrki. Za skoki 54.5 i 51.5 m otrzymał on notę 217.2 pkt.

W zachodnoniemieckiej miejscowości Reit im Winkl, odbyły się międzynarodowe zawody narciarskie w konkurencjach klasycznych. Świetnie spisał się nasz czołowy

Sukces Andrzeja Bachledy

W szwajcarskiej miejscowości Les Mosses rozegrano w poniedziałek slalom gigant mężczyzn, którego wyniki zaliczane były do punktacji Pucharu Europy.

Po niepowodzeniu w niedzielnym slalomie specjalnym w Megève nasz najlepszy alpejczyk Andrzej Bachleda spisał się tym razem znacznie lepiej, zajmując wspólnie ze Szwajcarem Treschem 4 miejsce z czasem — 2.44,33.

Zwycięzcą konkurencji został Austriak Hubert Berchtold. (ob)

Adam Smorawiński najlepszy z Polaków

Z dziewięciu punktów startowych zjechał już do stolicy miniaturowego kłosa, największe sławy kierowcy, a wśród nich 3 załogi polskie. Wbrew panującemu opinii pierwszy etap okazał się niełatwy i wiele załóg wycofało się na trasie.

Czołówka rajdu utworzyła się po pokonaniu 17-kilometrowego odcinka specjalnego, zlokalizowanego na przełęczy Corobin. Najlepszym okazał się tutaj Fin Mikko Lahti na Fordzie Escort i Włoch Munari na Lancii. W trudnych warunkach pokonali oni trasę w 13 min. i 29 sek. Na następnych miejscach znaleźli się również Finowie. Makinen na Fordzie i Lampinen na Lancii. Polska załoga Smorawiński — Zembruński sklasyfikowana została na 59 miejscu. Pozostałe polskie „Fiaty” znajdują się na miejscach: 66 — Mucha — Zyszkowski i 104 — Bień — Wojtyna.

Jak już informowano z powodu defektów z rajdu wycofały się załogi Jaroszewicz i Stawowiaka. Dziś, 23 bm. o godz. 8 rano, rozpoczęła się drugi etap Rajdu Monte Carlo. Na 1653 km trasę wyruszyło 228 załóg z 234, które ukończyły pierwszy etap, 6 załóg, które już dalej nie musiały jechać — to weterani Rajdu Monte Carlo. W tej punktacji najlepsi okazali się Hiszpanie: Salvador Fabregas-Bas i Antonio Huguet na „Seacie”.

W Monte Carlo rozgorzał dialog między organizatorami imprezy i zawodnikami, a komendantura żandarmerii francuskiej. Według raportu obsługi 20 radarowych „pułapek” — aż 117 załóg przekroczyło przepisy ruchu drogowego i powinno zostać ukarane 250 punktami.

Władze municypalne i policja uważają, iż nie sposób tolerować takich wykroczeń, jak jazda z szybkością 130 km/godz. w terenach zabudowanych, czy nieregulowanie znaków „Stop” przy ulicach z pierwszeństwem przejazdu. I tak podobno policja francuska „patrzy przez palce” na wykroczenia uczestników Rajdu Monte Carlo. Niemniej 250 pkt. karnych może zasadniczo zmienić całą punktację w imprezie. Z informacji Agencji Reutera wynika, że czołówka rajdowa nie została ukarana punktami za przekroczenie kodeksu drogowego. (ob)

Ostatnie próby koszykarzy



Za kilka dni rozpoczyna się druga runda rozgrywek mistrzostw koszykarzy. Ostatnim sprawdzeniem poznańskich zespołów był międzynarodowy turniej, który zakończył się zwycięstwem zespołu Lecha. Na zdjęciu: fragment jednego ze spotkań.

Fot. (2) — K. Przychodźki

Hokej na trawie

Warta halowym mistrzem Polski

Tegoroczne trzydniowe halowe mistrzostwa Polski w hokeju na trawie, stały na najlepszym poziomie ze wszystkich dotychczas rozegranych. Tytuł mistrza Polski na rok 1973 przypadł poznańskiemu Warcie, która nie poniosła żadnej porażki, zdobyła w pięciu meczach 40 bramek. Wicemistrzostwo wywalczyła Siemianowiczanka przed AZS Katowice i rewelacyjnym zespołem Budowlanych z Łodzi. Dalsze miejsce w kolejniści zajęli: Stella — Gniezno, Grunwald — Poznań, Sparta — Gniezno i Lech Poznań.



Na zdjęciu: pół Warty, który stanowił będzie trzon naszej reprezentacji na halowe mistrzostwa Europy 1973 r. (fp)

Tajemnica na sposób amerykański

Dokończenie ze str. 3

Ila bądź narkomana; nie ubezpieczy również samochodu właściciela, który ma na swym koncie szereg wykroczeń przeciwko zasadom ruchu kołowego. Korporacja ubezpieczeniowa ma prawo zbadać wszelkie szczegóły życia, ma prawo odmówić ubezpieczenia samochodu i od tego werdyktu nie ma już odwołania nawet w sądzie. Oczywiście, w takiej sytuacji ludzie bogaci mogą wdać się w proces prawny, wówczas towarzystwo ubezpieczeniowe ustali takie warunki na jakie nie stać innych. Człowiek pozbawiony w USA prawa do posiadania samochodu (a posiadać może tylko ten, kto ubezpieczy) znajdzie się w sytuacji paraliżu. Każdy bank kredytowy co trzy miesiące uaktualnia kartoteki swych kredytobiorców.

Stenogramy Kongresu przytaczają wypadki, kiedy petentowi ubiegającemu się o pożyczkę zadawano pytania na temat jego ostatniego romanu jaki miał z przynajmniej spotkaną dziewczyną. Bank oba-

wiał się, że afera miłosna może doprowadzić do rozbicia rodziny, rozvodu i „poważnie ograniczyć wypłacalność dłużnika”. W takiej sytuacji petentowi nie pozostaje nic innego jak wyrazić uznanie dla dosko- nalej służby wywiadowczej i złożyć przysięgę, iż interesy banku nie ucierpią z powodu przelotnej miłości.

O skali ingerencji w życie prywatne przeciętnego Amerykanina mogą świadczyć dwa następujące przykłady:

W stanie Kansas (dwa i pół miliona mieszkańców) dwie korporacje ubezpieczeniowe posiadają kartoteki czterystu tysięcy mieszkańców stanu. W 1971 r. banki, instytucje kredytowe oraz towarzystwa ubezpieczeniowe założyły 35 milionów nowych kartotek według kwestionariuszy, których indeks pytań nie był wcale mniej złożony od kwestionariuszy policji śledczej badającej ludność skupisk przestępczych.

Dnia 21 stycznia 1973 r. zmarł nasz były pracownik — jubilat pracy zawodowej

BRONISŁAW BŁOSZYK

zecer

W Zmarłym żegnamy z żalem sumiennego i serdecznego koleżę, zasłużonego dla Zakładu. Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają

pracownicy — Samorząd Robotniczy — Dyrekcja Poznańskich Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 stycznia 1973 r. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

Z wielkim bólem i głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 stycznia br. zakończył swój pracowity żywot po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy i pełen dobroci serca, najtroskliwszy i nigdy niezapomniany mąż, tatuś, teść, dziadek, zięć, brat i szwagier, przeżywszy lat 52

CZESŁAW MAZUR

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapieni

żona z córkami, syn z żoną i wnukiem
Poznań, ul. Kolejowa 30 m. 19. 35190g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 stycznia 1973 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., najdroższa matka, babcia i prababcia, przeżyła lat 95

FRANCISZKA ROZMIAREK

z domu Mączkowska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 bm. o godzinie 15.30 na cmentarzu parafialnym w Puszczykowie.

Pograżona w smutku

RODZINA

Poznań, ul. Przybyszewskiego 1 m. 5. 35195g

Dnia 20 stycznia 1973 r. zmarł nasz długoletni pracownik

JÓZEF SZARATA

kontroler przewozów,
wyróżniony Złotą i Srebrną Odznaką
Przodującego Kolejarki PRL.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają

Kierownictwo, Rada Zakładowa i pracownicy
Oddziału Ruchowo - Handlowego PKP
w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 stycznia br. o godzinie 10.30 na cmentarzu na Górczynie. 35160g

Dnia 19 stycznia 1973 r. zakończył swój pracowity żywot, nasz mąż, ojciec, dziadek i pradziadek, śp.

BRONISŁAW MACIEJEWSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapieni

RODZINA

Dnia 20 stycznia 1973 r. zasnęła w Bogu nasza najdroższa matka, teściowa, szwagierka, babcia i prababcia

BERTA HELENA PŁOTKOWIAK

z domu Szmidt

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Strapieni

córki, synowie, synowa, zięć
szwagierka, wnuki i prawnuki
Poznań, Osiedle Piastowskie 72 m. 15,
dawniej Kościelna 48. 35144g

Z wielkim bólem i głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 stycznia 1973 r. odszedł od nas na zawsze nasz ukochany mąż, ojciec i brat

JERZY KARASIEWICZ

Pograżeni w nieutulonym smutku

żona, synowie i rodzina

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 stycznia 1973 r. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim. 35226g

Dnia 19 stycznia 1973 r. zmarł

JAN WITYCH

W Zmarłym straciłmy długoletniego i cenionego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23. I. 1973 r. o godzinie 11 na cmentarzu w Głuszynie.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia — składają

Rada Robotnicza — Dyrekcja — Rada Zakładowa
współpracownicy
Fabryki Kosmetyków „Pollena - Lechia“
1501-K1

W dniu 20 stycznia 1973 roku zmarł długoletni pracownik naszego przedsiębiorstwa

FRANCISZEK WLAZIK

były wieloletni sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej — odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL, Honorową Odznaką m. Poznania i Odznaką Racjonalizatora Produkcji.

W Zmarłym straciłmy cenionego pracownika i oddanego działacza społecznego, oraz serdecznego towarzysza pracy.

Wyraży serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego —

składają

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy
współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Budowlanego nr 2 w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 stycznia 1973 r. o godz. 15.25 na cmentarzu komunalnym na Junikowie. 1519-K1

Dnia 21. I. 1973 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

BRONISŁAW BŁOSZYK

zecer

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim,

o czym powiadamia pełna smutku

RODZINA

35179g

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 stycznia 1973 r. zakończył swój pracowity żywot najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek

ANTONI OKONIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

żona, syn i synowa

Poznań, ul. Hibnera 25 m. 4 35192g

Dnia 20 stycznia 1973 r. zmarła, przeżywszy lat 75, śp.

MONIKA LEHMANN

emerytowana nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 14.30 z kościoła św. Ducha w Grodzisku Wlkp.

RODZINA

35096g

† Dnia 20 stycznia 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek, pradziadek, brat i wujek, przeżywszy lat 82, śp.

STANISŁAW PAŃCZAK

Msza św. i pogrzeb odbędzie się 23 bm. o godzinie 11 w Luboniu.

W smutku pogrążona

RODZINA

Jerka, pow. Kościan. 35108g

† W dniu 20 stycznia 1973 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy 79 lat, śp.

MARIA MIKOŁAJCZYK

z domu Kubicka

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 9.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Rybaki 8 m. 41. 35109g

† Dnia 21 stycznia 1973 roku zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 80

JÓZEF BOGUSŁAWSKI

powstaniec wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski oraz innymi
odznaczeniami państwowymi.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 stycznia 1973 r. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej w Mosinie, poprzedzony mszą św. żałobną o godz. 12.30 w kościele parafialnym,

o czym w głębokim żalu pogrążeni
zawiadamiamy

żona, syn, synowa i wnuczka

35099g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 stycznia 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

ANDRZEJ WITKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżeni w smutku

żona, córki, zięć i wnuki

Poznań, ul. Dwatorzy 10, 35161g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 stycznia 1973 r. zmarła tragicznie moja najdroższa żona, mamusia i ciocia, przeżywszy lat 38, śp.

HELENA KONIECZNA

z domu Ardyn

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pograżeni w smutku i żalu

mąż z synkiem i rodzina

35150g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 stycznia 1973 roku zmarła moja ukochana żona i mamusia, śp.

KRYSTYNA STANEK

z domu Budasz

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Pograżeni w smutku

mąż z córeczką i rodzina

Poznań, Głogowska 40 m. 15. 35129g

† Dnia 20 stycznia 1973 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, ciocia, szwagierka i kuzynka

WŁADYSŁAWA SZUMIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 15 w Puszczykowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Puszczykowo, ul. Marchlewskiego 34. 35093g

Przetargi

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Poznaniu, Osiedle Przyjaźni 12A — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie ROBOT DEKARSKO - BLACHARSKICH I ELEWACYJNYCH na budynkach położonych przy ul. Śniadeckich 3-23 (strona nieparzysta).

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg na prace remontowe przy ul. Śniadeckich“ należy składać do dnia 1. II. 1973 r., godz. 10 w kancelarii Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej, Osiedle Przyjaźni 12A.

Komisynie otwarcie kopert nastąpi w dniu 2. II. 1973 r. o godzinie 10.

Informacje o przedmiocie przetargu można uzyskać w Administracji Budynków Mieszkalnych Rejonu Grunwald, ul. Śniadeckich 7, tel. 659-73.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, względnie anulowanie przetargu bez podania przyczyn. 1444-K1

Politechnika Poznańska — Dział Administracyjno-Gospodarczy, ul. Bergera 1 — ZGŁASZA PRZETARG na wykonanie wraz z montażem (roboty stolarskie, ślusarsko - kowalskie i murarskie) w gmachu Wydziału Mechaniczno - Technologicznego przy ul. Plotrowo:

31 ław o długości 1,5 m

26 ław o długości 2,0 m

7 ław o długości 4,0 m

31 listew oparcyjnych o długości 1,5 m

26 listew oparcyjnych o długości 2,0 m

7 listew oparcyjnych o długości 4,0 m

13 stołów o długości 1,5 m

8 stołów o długości 2,0 m

1 stół o długości 4,0 m

wg wzoru i szczegółów uzgodnionych z w/w Działem.

Termin wykonania: do 15 marca 1973 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w załakowanych kopertach, w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Postępowanie przetargowe odbędzie się dnia 2 lutego 1973 r. o godz. 12 w Dziale Administracyjno-Gospodarczym, pokój nr 4. 1315-K1

Spółdzielnia Pracy „Juwella“ w Poznaniu — ogłasza PRZETARG NIEOGRAŃCZONY na wykonanie:

1. walcarek złotniczych,

2. przyrządów do powiększania obracek,

3. drobne narzędzia złotnicze.

Zakres robót oraz szczegółowych informacji udzieli kierownik techniczny Spółdzielni.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Oferty prosimy składać w biurze Spółdzielni w Poznaniu, plac Wolności 5 — do dnia 19. II. 1973 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20. II. 1973 r. o godzinie 10.

Spółdzielnia zastrzega sobie dowolny wybór oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 1447-K1

† Dnia 21 stycznia 1973 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza niezapomniana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 90

FRANCISZKA SIKORSKA

z domu Weiss

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

RODZINA

Plewiska, Poznańska 11a. 35184g

† Dnia 19 stycznia 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój brat i nasz wujek

STEFAN NOWAK

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

siostra z rodziną

35114g

† Dnia 20 stycznia 1973 r. zakończył swoje pracowite życie, przeżywszy lat 88, kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

ADAM KNAST

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Pograżone w smutku

Poznań, Fabryczna 1. córka, synowa i wnuki 35105g

† W dniu 20 stycznia 1973 r. odszedł od nas na zawsze po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 54, śp.

JÓZEF SZARATA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

O tej bolesnej stracie zawiadamia

w głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 35121g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 stycznia 1973 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia, teściowa, babunia, siostra, szwagierka i ciocia, śp.

LUDWIKA WYSOCKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Pograżeni w smutku

synowie, synowe, wnukowie i rodzina

Poznań, ul. Nad Wierzbakiem 19 m. 8. 35115g

† W dniu 21 stycznia 1973 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, teść, dziadek i szwagier

JAN PIOSIK

mjr w stanie spoczynku,
powstaniec wielkopolski, uczestnik II wojny światowej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Powstańcem i wieloma innymi

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim, ul. Piątkowska,

o czym zawiadamia

pogrążona w głębokim żalu

RODZINA

35188g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE informują PT Klientów,

że z dniem 18. I. 1973 r. nastąpiła

OBNIŻKA CEN NA JAJA ŚWIEŻE

Aktualna cena jaj świeżych wynosi:

— jaja duże — 2,70 zł za 1 szt.

— jaja średnie — 2,40 zł za 1 szt.

— jaja małe — 2,10 zł za 1 szt.

Do nabycia we wszystkich sklepach spożywczych na terenie miasta Poznania i województwa poznańskiego. 1513-K1

Komunikaty

PKP Oddział Drogowy w Poznaniu — zawiadamia, że z dniem 23. I. 1973 r. — zostało zlikwidowane przejście dla pieszych przez tor kolejowe przy wiadukcie górczyńskim. 1499-K1

W związku z prowadzonymi pracami na terenie miasta Poznania — „Hydrobudowa - 7“ podaje do wiadomości, że w niżej podanych terminach nastąpi —

ZAMKNIĘCIE ULIC DLA RUCHU KOŁOWEGO:

— ul. Omułowska: od 24. I. do 27. I. 1973 r.

— ul. Polabska: od 26. I. do 20. II. 1973 r.

— ul. Prusinskiego i ul. Wąsowskiego: od 29. I. do 28. II. 1973 r.

— ul. Kanteckiego: od 5. III. do 31. III. 1973 r.

Dojazdy do posesji położonych przy wymienionych ulicach, na czas ich zamknięcia zostaną zabezpieczone przez utworzenie odpowiednich objazdów.

Wszystkich zainteresowanych przepraszamy za stworzenie trudności, zapewniając jednocześnie, że dolożymy starań, aby terminy zamknięcia poszczególnych ulic — skrócić do minimum.

„Hydrobudowa - 7“

Kierownictwo Grupy Robót „Poznań“

ul. Energetyczna nr 1 1516-K1

Praca Nauka

Robotnika i uczniów w zawodzie zduna — przyjmę. Ul. Głogowska 113 m. 2. 34931g

Kierowca, nawet rencista emeryt — potrzebny. Poznań, Żeromskiego 7. 34788g

Pracownicy do wytwórni galanterii metalowej, poszukuje. Adres wskaże „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 33703gpr.

Uczniów przyjmę, najchętniej z prowincji, placar do dobra. Warsztat Wulkanizacyjny „Witgum“ Poznań, Dąbrowskiego 185. 34188g

† Dnia 21 bm. zmarł nagle w Wieluniu w wieku 61 lat, najdroższy mąż, śp.

